

# Pieskie życie

No, wreszcie wróciłem z tego spacerku. Zaczepiał mnie jakiś czarnowłosy dog, ale od niego śmierdziało. Chyba wcale go nie kąpią. Biedaczyna... Mnie to moja pani szczotkuje dwa razy w tygodniu. A i wanienkę w spadku po potomkach rodu dostałem. **Ja w ogóle nie narzekam na pieskie życie.** Chociaż ostatnio byłem u jakiegoś faceta w białym kitlu, weterynarz, czy jakoś tak go zwą. To kawał drania jest, przyczepił mi coś do uszka i jeszcze się z tego cieszył.

Szczeknąłem do mojej pańci, że krzywda mi się dzieje, ale ona nie reagowała. Pogłaskała mnie ciepłuchą i zapewniła, że już zawsze mnie znajdzie. A gdzie ona mnie chce zgubić??? Rantunku, **ja kocham moją pańcę** i nie chcę zmieniać właścicieli. W drodze powrotnej się jednak uspokoilem. Okazało się, że to coś, co mi założyli zwie się czip i to jest mój dokument maści, czy jakoś tak. Przecież ja niepełnoletni jestem... Ale co mi tam, potomkowie rodu też są niepełnoletni, a mają jakieś legitymacje, czy coś takiego. Rozszczękałem się trochę, co ja to warczałem.... Aha, że byłem na spacerku.

Hau, hau, ktoś puka do drzwi. **Sąsiad z psią.... kupą przyszedł.** Obwąchałem, moja.

Pańcia się jednak jej wyparła. Dlaczego? Przecież mówiła, że w rodzinie jestem. A to moja kupka. Potomek, jak zrobi kupkę w pana persa, to pańcia mu nawet pupę umyje. A mojej kupy się wypiera??? Łza mi się w pieskim oku zakręciła, bo się mnie wyparła. Sąsiad bardzo był zły na moją pańcę. Może za to, że skłamała... Ja też trochę byłem na nią szczekliwy.

Jadam regularnie, a i potomkowie często po cichaczku dokarmią. Na przemianę baterii nie narzekam. To i kupkę robię. O co tyle krzyku? Hau, hau, ktoś puka do drzwi. Mama pańci przysłała. Jakaś nerwowa od wejścia. Butem wymachuje, że jakieś ups... brzydkie słowo padło, nie posprzątała po swoim piesku. Rozszczękałem się z żalu, bo **to... moja kupa była.** Wyczułem resztki słonych orzeszków, co mi wczoraj zaszkożyły. Spojrzałem na pańcę, a ona jakaś czerwona. Przestraszyłem się, że coś jej dolega, może upał?

Hau, hau, ktoś puka do drzwi. Sąsiad znowu. Przyniósł pańci jakieś woreczki na kupy, powiedział coś o murze, czy kulturze społecznej i wyszedł. Pańcia się rozplakała, że wiedziała, ale zapomniała, woreczków nie miała, raz spróbowała, same ała. A jak ja mam się czuć? Pańcia o tym nie pomyślała. **Wstyd mi teraz przed sąsiadem,** przed mamą pańci i przed całą psią koalicją. Jak ja sobie spojrzę w psie oczy? Już wiem, nic nie będę jadł i kupki nie będę robił. No i po problemie.

Tylko ten w białym kitlu coś mówił o regularnych posiłkach, a i że jakichś witamin mi trzeba. To już sam nie wiem, co robić. Kocham pańcę, pana, potomstwo, w ogóle ja wierny jestem. **Bo ja pies jestem,** ale kup sam po sobie posprzątać nie umiem. Mogę je tylko trochę ziemią przykopać. Już wiem, idę z pańcią poszczekać. Ja gości niechciany straszę, domostwa pilnuję, nie podjadam orzeszków, nie wchodzę na kanapę, buziaka juniora nie liżę, a pańcia... sprząta po mnie kupy i do śmietnika wyrzuca.

Ja przyszczekania dotrzymam, a pańcia... Poszczekamy, zobaczymy.

Azor

## Na kłopoty Wiącek

Nawalił samochód? My nie nawalimy. AUTONAPRAWA to nasza specjalność

Gwarantujemy profesjonalne:

- naprawy powypadkowe pojazdów wszystkich marek
- naprawy blacharskie
- naprawy lakiernicze
- naprawy mechaniczne
- konserwację podwozi i profili zamkniętych
- spawanie i naprawy elementów z PCV

To wszystko jest możliwe dzięki naszemu sprzętowi. Posiadamy:

- urządzenia rozpirające firmy RODAK
- ramownicę typu COLOR-O-LINER z oprzyrządowaniem pomiarowym punktów bazowych każdego pojazdu wyprodukowanego do 2006 roku.
- Urządzenia firmy LEISTER do spawania elementów z PCV.
- Podnośniki samochodowe dwukolumnowe
- Wycinarki pneumatyczne i elektryczne
- Automaty spawalnicze i zgrzewarki

Kwalifikacje pracowników i profesjonalny sprzęt to nasz atut.  
O wysokim poziomie technicznym naszych usług możecie przekonać się osobiście.



Zapraszamy do siedziby naszej firmy. Zakład AUTONAPRAWA Ryszarda Wiąckiewicza znajdziecie przy ul. Dworcowej 14 A przy dworcu PKP /PKS. Jesteśmy dla Ciebie od poniedziałku do piątku, od 8 do 17, tel. 055 647 41 11, fax. 0556474112, tel. kom. 0 501 479 799